

# ŁOWIEZANIN

Tygodnik społeczno-ekonomiczny i literacki, poświęcony sprawom Łowicza i jego okolic. Wychodzi co piątek

## Tragedja Polski.

Dla nas Polaków wolność narodowa była jedynym celem wszystkich naszych dążeń, a dla otrzymania tej wolności, poświęciliśmy życie braci i synów naszych. Polska, zamartwychwstała . . . . . Jednak ten dramat dziejowy jaki się rozgrywa na oczach naszych w Warszawie świadczy, że śmierć tych męczenników którzy ofiarą krwi swojej przelali dla zbawienia Polski, idzie na marne . . . . . Bo oto brat, w pierś brata uderza. . . . . Czyżby dla tego, by Bóg zapytał: „Kainie! coś z bratem zrobił?...“ Przestańmy błądzić!

Wobec niewyjaśnionej sytuacji i sprzecznych wiadomości — wstrzymujemy się narazie od wszelkich komentarzy. W razie konkretnych wiadomości wydamy nadzwyczajny dodatek.

E. N.

## Święto przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego.

Na zakończenie roku szkolnego w pierwszych dniach miesiąca czerwca Komitet W. F. i P. W. urządza w Łowiczu doroczne wiosenne święto P. W. i W. F. W poprzednich art. „Organizacja P. W.” podkreśliłem, że sprawa P. W. i W. F. nie stoi u nas na odpowiednim poziomie, odpowiadającym godności Wielkiego Narodu, który chce żyć, być wolnym i niepodległym.

Niestety wśród szerszych mas społeczeństwa niema należytego zrozumienia potrzeby W. F. i P. W. niestety skutki stoletniej niewoli są aż nadto widoczne: najważniejsza dziedzina wychowania narodu — wychowanie fizyczne zaniedbane, a jako skutek tego małe zainteresowanie się społeczeństwa temi sprawami, brak boisk sportowych, strzelnic... a imprezy sportowe nie mają powodzenia.

Niedoleństwo w tym kierunku musi nareszcie ustać — najwyższy czas!

Celem święta P. W. i W. F. jest właśnie pobudzenie i zainteresowanie społeczeństwa do wyłączonej pracy na tym polu. W dniu święta P. W. i W. F.

społeczeństwo Łowickie musi zobaczyć co już zrobiono u nas w tym kierunku, musi zobaczyć sprawność fizyczną i wojskową naszej młodzieży. W dniu tym młodzież nasza dążyć będzie do wykazania swych sił fizycznych i moralnych by obudzić jeszcze śpiącą inicjatywę społeczeństwa, któraby zmierzala w kierunku rozwoju ich krzewieniem idei P. W. i W. F.

Osiągniemy to, sprawdzając w tym dniu sprawność fizyczną i wojskową możliwie najszerszych warstw społeczeństwa.

Święto P. W. i W. F. jest świętem odrodzonego Narodu Polskiego, gotowości bojowej Narodu naszego, gotowego stanąć na rozkaz pod sztandary wojskowe by bronić całości granic.

W dniu tym całe społeczeństwo Łowickie dążyć musi do zorganizowania się na gruncie P. W. i W. F. celem przystąpienia do czynnej pracy w jednym ze stowarzyszeń P. W. i W. F.

W dniu tym całe społeczeństwo musi być pociągnięte do współpracy na polu P. W. i W. F. pod względem urządzenia niezbędnych strzelnic, rzutni, boisk, obozów letnich, placów ćwiczebnych, sal gimnastycznych.

Niech święto P. W. i W. F. w bieżącym roku będzie naprawdę świętem w Łowiczu, a społeczeństwo Łowickie przez czynny i masowy udział wykaze swą dojrzałość i zrozumienie z zagadnienia P. W. i W. F., to jest zagadnienie obrony Państwa, a tym samym da zachętę młodzieży do dalszej pracy i spotęguje szlachetne współzawodnictwo na polu P. W. i W. F.

Oficer P. W. przy 10 p. p.

(—) Wojtechowski major

## Polska partja socjalistyczna.

„Należę do Polskiej partji socjalistycznej — odpowiedział z pewną dumą student. Aha! Tedy do najgłupszej. To jakby ktoś powiedział: do ateistyczno-katolickiej, albo do narodowokosmopolitycznej. „Wiry“ — S i e n k i e w i c z .

Hasło socjalistyczne: „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się” stwierdza, że socjalizm niema nic wspólnego z narodowością, jest to idea międzynarodowa. Tak się przedstawia socjalizm w teorii. W życiu jednakże, jeżeli wziąć pod uwagę socjalizm w Niemczech, zauważymy, że tam socjalizm idzie ręką w rękę z całą narodowością niemiecką i łączność socjalistów w Niemczech z socjalistami innych krajów jest inna, niż socjalistów w Polsce. Wtedy, gdy socjalista w Niemczech uważa siebie wpieryw za Niemca, przesiąknięty jest ideją panowania Niemców nad całym światem, a już przynajmniej nad całą słowiańszczyzną, w socjalistycznej partji w Polsce nawet przez szkło powiększające trudno dostrzedz

choć trochę polskości. Socjaliści w Polsce, wiernym hasłem socjalistycznym, łączą się z socjalistami w Niemczech, czy innymi, choćby ta łączność szkodziła Polsce.

Gdy Niemcy opracowują plany napadu na Polskę, budżet wojskowy za zgodą swych socjalistów wciąż zwiększają, wyrażają wszystkie siły, aby oderwać od Polski Górną Śląsk, Pomorze i Poznańskie, te odwieczne nasze ziemie, tę kolebkę polską, socjaliści w Polsce, w imię swej łączności, walczą za zmniejszeniem budżetu wojskowego, aby osłabić siłę zbrojną Polski.

Socjaliści w Polsce dążą wciąż do rozdziału-zjednoczonej nadzwyczajnymi wysiłkami kilku pokoleń—Polski, z początku przez rozdział Polski na autonomiczne jednostki aby potem łatwiej je było oderwać od Polski. Konstytucja Polska zabezpiecza wszystkim obywatelom Rzeczypospolitej Polskiej, bez różnicy pod względem narodowości i religii jednakowo równe prawa i przeważająca większość białorusinów i ukrainców, rozumiejąc i ceniąc to, nie myślą o autonomii, bo mają takie prawa i wolność, o jakich im nawet nie śniło się za rządów carskich, a tem bardziej teraz, gdzie są rządy barbarzyńsko-bolszewickie. Tylko przekupiona część tych narodowości przez bolszewików lub Niemców dąży do autonomii. Nie rozporządzacie się Polską „towarzysze socjaliści” Polska nie do was należy, Polska to nie wasza własność, nie wasz folwark.

Czy socjaliści w Niemczech przed wojną, gdy ucisk i prześladowanie Polaków na ziemiach ich praocjów przechodził wszelkie możliwe granice, gdy dzieci polskie katowane były za pacierz polski, gdy ziemię od Polaków wydzierano w barbarzyński sposób, byli zwolennikami nadania ziemiom polskim autonomii, czy obecni socjaliści w Niemczech protestują, że polskiej ludności w Niemczech dzieje się krzywda, czy nie jest wiadomem, że i teraz socjaliści niemieccy wraz z całą narodowością niemiecką dążą do oderwania od nas Pomorza, Górnego Śląska i Poznańskiego?

Gdy społeczeństwo polskie, przeciwstawiając się inflacji, jest za zrównoważeniem budżetu państwa własnymi siłami, bez pomocy zagranicy, gotowe jest ponosić wszelkie ciężary, aby uniezależnić Polskę finansowo i gospodarczo, socjaliści w Polsce dążą do inflacji, do ujarzmienia Polski przez finansistów zagranicznych—żydowskich.

W imię swej łączności z bolszewikami socjaliści usiłują wprowadzić w Polsce rząd „robotniczo-włościański”. „Rząd robotniczo-włościański” doprowadził w Rosji naród rosyjski do ubóstwa i nędzy. Miljony ludzi wymarło z głodu, miliony zamęczono i rozstrzelano, głód i nędza panują tam obecnie. A czy w Rosji, gdzie rząd mianuje się „robotniczo-włościańskim” robotnik czy włościanin ma prawo głosu, prawo decydowania o urządzeniu swego bytu? Nie. Tam despotycznie rządzi klika uzurpatorów, przeważnie żydów, korzystając z ciemnoty ludu rosyjskiego, a robotnik i włościanin bezprawny żyje w nędzy, ubóstwie i poniewierce. Żydzi, za pomocą „swoich”, stojących na czele rządu „robotniczo-włościańskiego”, zrabowali Rosję i najbogatszy naród w świecie i jest obecnie największym nędzarzem.

W Polsce, nigdy takiego rządu nie będzie! Naród Polski wie, kto pod płaszczykiem „robotniczo-włościańskim” chce rządzić i na to nigdy nie pozwoli! W Polsce nie może być rząd, ani włościański, ani robotniczy, ani szlachecki czy mieszczański, tylko Narodowy Polski, dbający o całość i niezawisłość Polski, o dobro wszystkich narodów obywateli Polski.

Partja socjalistyczna w Polsce nazywa się „Polską”. Jest to wprowadzanie w błąd robotnika polskiego, nieświadomego, bo socjalistyczna partja w Polsce, ze względu na swą działalność nie jest

„Polską”. „Kto współczuje z wrogiem, nie czuje jest względem Ojczyzny”, a więc kto nie broni Polski, nie broni robotnika polskiego, bo trudno jest przyznać, że niedopuszczenie do wywozu polskiego węgla do Anglii, jak to uchwalili socjaliści, a z tego powodu zwiększenia bezrobotnych w Polsce, a za tem zwiększenie nędzy robotnika polskiego, jest obroną interesów robotnika polskiego. Robotnik polski ma dosyć tej opieki „międzynarodowo-socjalistycznej”, on już wie, że „towarzysze socjaliści” pod pozorem bronięcia interesów robotnika, tworzą niepotrzebne w Polsce ministerstwa, zdobywają sobie stanowiska ministrów, wiceministrów, senatorów, posłów, obciążają budżet państwa, wyczerpując na swą korzyść zasoby państwa, opływają w dostatkach, a robotnik polski przez to cierpi coraz większą biedę. Robotnik polski rozumie, że trzeba ogromnych wysiłków całego narodu, aby wydzwignąć Polskę z jej obecnego ciężkiego położenia gospodarczego, stworzyć Polskę silną i bogatą, że tylko silna i bogata Ojczyzna może mu zabezpieczyć spokojną pracę, dostatek i oświatę, bez pomocy „międzynarodowo-socjalistycznych” opiekunów i obrońców, którzy pod maską obrońców robotników, mają na względzie tylko swoje egoistyczne cele.

E. G.

## NASZE JEDWABNICTWO.

Nawiązując do artykułu p. E. Grzybowskiemu w № 16 „Łowiczanina” ośmieliłem się zabrać głos w sprawie konieczności rozpowszechnienia hodowli jedwabników, mającej tak wielkie znaczenie dla naszego kraju.

Hodowla jedwabników jest dostępna dla każdego, kto ma do rozporządzenia drzewa białej morwy oraz niewielkie pomieszczenie czyste i suche na przeciąg miesiąca do 6 tygodni, zależnie od warunków hodowli.

Rzecz prosta, że początkującym hodowla nie da od razu wielkich zysków, zważywszy jednak, że 1) jest łatwa, 2) wymaga minimalnych nakładów 3) odbywa się w czasie od połowy maja do końca czerwca t. j. wtedy, kiedy rolnicy nie są pochłonięci żniwami, jest ze wszechmiar polecenia godna. Wprowadzenie jej w miejscowościach gdzie rosną drzewa morwowe powinna być traktowana jako święty obowiązek obywatelski każdego, któremu sprawa ekonomicznego podniesienia kraju nie jest obojętna. Sprawą tą powinny zająć się Kółka Rolnicze, Zrzeszenia Ziemianek oraz nauczycielstwo szkół wiejskich, wprowadzając hodowlę jedwabników do programu przyrody, jak to ma miejsce we Włoszech, Francji i Kaukazie.

Jedwabnik morwowy jest to niewielki szary motyl z rodziny prządek. Żarłoczna jego gąsiennica dorósłszy owija się oprzędem z pajęczko cienkiej jedwabnej nici.

Ojczyzną jedwabnika — są Chiny, gdzie już z górą 4500 lat temu zajmowano się jego hodowlą i wyrabiano jedwabne tkaniny. Zasługę rozpowszechnienia jedwabnictwa po całym kraju, iż stało się ono najglówniejszym źródłem bogactwa narodowego, przypisują królowej Si-ling-chi, żyjącej na 2600 lat przed Chrystusem, którą wdzięczny lud Chiński otoczył boską czcią. Surowy zakaz, grożący karą śmierci za wydanie jaj jedwabników po za granicę kraju sprawił, że dopiero w końcu V wieku jedwabnictwo przedostało się z Chin—najpierw do Japonji, a następnie Persji, Bizancjum, wreszcie do Europy południowej, a znacznie później, bo dopiero w XIII w. spotykamy je w północnych Włoszech i Francji (w. XV—XVI).

W Polsce jedwabnictwo ukazuje się dużo później (w. XVIII). Dają mu początek domy arystokratyczne, jak księżna Ogińska w Siedlcach, Wł. Mostowski w Tarchominie, pani z Działyńskich Potulicka w Kurniku w Księstwie Poznańskim. Pierwszym zaś początkiem przemysłu jedwabniczego jest powstanie w Warszawie w r. 1853 „Spółki Jedwabniczej”, tow. akcyjnego, istniejącego kilkadziesiąt lat, oraz „Tow. Jedwabniczego”, założonego w r. 1891.

Niestety, warunki polityczne kraju z jednej strony, a wielki kryzys jedwabniczy, który nawiedził Europę z powodu choroby jedwabników t. zw. pebriny, niszczącej całe hodowle—z drugiej, były dla młodego, dopiero co powstającego jedwabnictwa polskiego, zabójcze. Bo gdy jedwabnictwo Włoch i Francji, zawdzięczając genialnym odkryciom wielkiego bakterjologa francuskiego Pasteura, dzwignęło się znowu, jedwabnictwo polskie zostało pogrzebane. Niepowodzenia te wpłynęły na urobienie fałszywego pojęcia, że klimat polski do hodowli jedwabników nie nadaje się.

Aczkolwiek nie sądzonem było wyżej wspomnianym instytucjom rozpowszechnienie jedwabnictwa u nas, przyczyniły się one jednak w olbrzymim stopniu do rozpowszechnienia drzew morwowych. Zawdzięczając tym pierwszym próbom spotykamy w wielu okolicach kraju olbrzymie kilkadziesiątletnie drzewa morwowe w dużej nieraz ilości jak (np. w Nieborowie pod Łowiczem) na których oprzeć się może śmiało od lat kilku wskrzeszone znowu (dzięki zasługom wielkiego ideowca p. St. Witaczka) przez Stację Doświadczalną Jedwabniczą w Milanówku pod Warszawą, jedwabnictwo polskie. Miejmy nadzieję, że obecnie jedwabnictwo nasze oparte na silnych podwalinach najnowszych zdobyczy wiedzy w tej dziedzinie, odda krajowi nieocenione usługi o ile społeczeństwo nasze zechce zrozumieć, że wskrzeszenie i rozpowszechnienie jedwabnictwa w Polsce, jest naszym najświętszym obowiązkiem.

Obecnie nadszedł sezon hodowli. Ci którzy mają drzewa morwowe i zechcieliby przeprowadzić próbną hodowlę, mogą otrzymać jajeczka bezpłatnie, w Kółku Przyrodniczym przy Państw. Gimn. Żeńskim w Łowiczu, tam też mogą otrzymać wszelkie informacje, dotyczące hodowli.

(d. c. n.)

Wanda Roguska.

## DO NAUCZYCIELSTWA.

Nadeszła już wiosna, która jest najodpowiedniejszą porą urządzania wycieczek szkolnych w naszych szkołach powszechnych, a które mają bardzo doniosłe znaczenie nie tylko pod względem fizycznym, ale i dydaktycznym.

Z roku na rok w okresie budzenia się natury obowiązkiem nauczycielstwa szkół powszechnych jest zwrócić uwagę działwie szkolnej, aby nie niszczyła bujnie wschodzącego życia roślin i drzew przez niszczenie których wyrządza się dotkliwie straty i tak ubogo obfitujących w to piękno przyrody naszych wiosek i miast.

Przez zwrócenie na to uwagi niech nasza działwa wie dobrze, jak należy szanować omszałe mury, pokryte pleśnią wieków, które są świadkami minionej naszej przeszłości, a które do dziś dnia pamiętają dni chwały i smutku ojczyzny, które upiękzone tłem zieleni, tworzą przepiękny typ krajobrazu polskiego. Nauczycielstwo więc powinno objaśnić działwie, aby ona wiedziała, że nie należy niszczyć tych starodawnych pamiątek, drogich sercu naszemu, które są dobrem całego narodu i jego następców.

Niechże więc nauczycielstwo w tym okresie wiosennym chociaż małą chwilkę czasu poświęci temu ważnemu zagadnieniu, które ma na celu ochronę przyrody i starożytnych zabytków od niszczenia.  
*Socha z Pilszkowa.*

## KRONIKA.

### Kalendarzyk

† *Fiątek* Bonifacego M.

*Sobota* Zof. Wd. M. Jana de la Saffe

*Niedziela* Jana Nepomucena Kapł. M.

*Poniedziałek* Paschalisa W.

*Wtorek* Feliksa Kapuc. M., Eryka Kr.

*Środa* Piotra Celestyna P. W.

*Czwartek* Bernardyna Sen. W.

Wschód słońca 3.38. Zachód 7.27.

— **Składanie życzeń w dniu święta m. Łowicza.** W dniu święta gminy m. Łowicza t. j. dnia 16 maja r. b. w niedzielę, jak się dowiadujemy, dla przedstawicieli instytucji, związków i t. d. pragnących złożyć życzenia pomyślności i rozwoju m. Łowicza burmistrzowi naszego miasta, jako przedstawicielowi władz miejskich, została ustalona godzina 12 w południe t. j. po nabożeństwie, które odbędzie się przed ołtarzem św. Wiktorji w Kolegjackiej.

— **Miejska Kasa Oszczędności.** Komisja Finansowo-budżetowa na posiedzeniu w dniu 6 maja rb. przyjęła statut Miejskiej Kasy Oszczędności i przelała go do Rady Miejskiej do akceptacji. Wobec tego w niedługim czasie będziemy mieli w Łowiczu poważną instytucję kredytową, gdyż gwarantowaną całym majątkiem gminy Miejskiej.

— **Plan regulacyjny Łowicza.** Komisja Regulacyjna na posiedzeniu w dniu 10 maja rb. pod przewodnictwem p. Fr. Trawińskiego i przy sekretarstwie p. M. Klimeckiego przyjęła szcic planu regulacyjnego, opracowany przez p. inż. arch. Adama Paprockiego ze wszystkimi poprawkami zgłoszonymi przez Polskie Towarzystwo Urbanistów. Całkowity plan regulacyjny m. Łowicza ma być gotowy na dzień 1 lipca 1926 r.

— **Odpowiedź na list otwarty,** wrzucony do skrzynki (patrz Łowiczanie № 19) w imieniu ustępującego Zarządu powiatowego Kom. L. O. P. P., w celu ostatecznego zlikwidowania spraw finansowych uprzejmie prosimy nieznanego Obywatela o czyn Obywatelski, a mianowicie wskazanie b. Zarządowi nazwiska Pana, który zebrał sumę około 16 złotych przed ½ rokiem i dotąd nie wpłacił.

*Wł. Doleżał*

— **Rezolucja Konsumentów.** Zebrani konsumenci w dniu 13 maja 1926 roku w sali Radzieckiej Magistratu m. Łowicza, po zaznajomieniu się z cenami sąsiednich miast produktów pierwszej potrzeby i porównaniu ich z cenami w Łowiczu, stwierdzają że ceny w Łowiczu są zbyt wygórowane bez należytych podstaw ku temu, wobec czego zwracają się do Magistratu z prośbą o rozpatrzenie i uregulowanie tych cen.

— **Święto gminy m. Łowicza.** W dniu 16 maja r. b. (niedziela) przypada święto gminy m. Łowicza.

W dniu tym o godz. 10 rano zostanie odprawione uroczyste nabożeństwo w Kościele Kolegjackim w kaplicy św. Wiktorji, patronki miasta, na które Magistrat zaprasza wszystkie organizacje, związki i zrzeszenia wraz ze sztandarami oraz jak najszersze warstwy mieszkańców miasta, jakoteż prosi o udekorowanie domów chorągwiami o barwach miejskich — czerwony, biały i fioletowy. Magistrat".

Burmistrz: *L. Golebiowski.*  
Sekretarz: *Z. Strzemżalski.*

## Odezwa Prezydenta Rzplitej do żołnierzy.

P. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, jako najwyższy zwierzchnik sił zbrojnych państwa, wydał następującą odezwę do żołnierzy wojsk polskich:

Żołnierze Rzeczypospolitej!

Honor i Ojczyzna—to hasło, pod którym pełnicie szczytną służbę pod sztandarami Białego Orła.

Dyscyplina i bezwzględne posłuszeństwo prawowitym władzom i dowódcom, to najważniejszy obowiązek żołnierski, na który składaliście przysięgę.

Wierność Ojczyźnie, wierność konstytucji, wierność legalnemu rządowi, jest warunkiem dotrzymywania tej przysięgi.

Obowiązek ten przypominam wam, żołnierze, jako wasz najwyższy zwierzchnik i żądam bezwzględnego wytrwania w wierności żołnierskiej.

Tych, którzyby o obowiązku tym zapomnieli, wzywam i rozkazuję im natychmiast powrócić na drogę prawa i posłuszeństwa mianowanemu przeze mnie Ministrowi Spraw Wojskowych.

Prezydent Rzeczypospolitej

(—) S. Wojciechowski.

Prezes Rady Ministrów

(—) Wincenty Witos.

Minister Spraw Wojskowych

T. J. Malczewski,  
gen. dywizji.

Warszawa, dn. 12 maja 1926 roku.

— **Obchód 3 maja w Stowarzyszeniu Młodzieży Polskiej** W dniu 3 maja ku uczczeniu święta Królowej Korony Polskiej Stow. Mł. Żeńskiej urządziło obchód z bogatym programem, składającym się z chórów, deklamacji chórowej, żywego obrazu i fragmentu z życia Felicji Zurawskiej p. t. „Złoty Strumień”. Każda pojedyncza część miała podłoże patriotyzmu i poświęconą była Polsce, czem wywoływała entuzjazm w licznie zebranej na sali Wikarjatki publiczności. Gra młodych amateerek była bez zarzutu, w czem część zasługi przypisać należy nieznaney u nas jeszcze reżyserce p. M. Malandowiczównie i ks. wikaremu R. Długoleckiemu, kierownictwo zaś chórów objął p. R. Hamasiewicz.

Na przedstawieniu była obecna liczna wycieczka Stow. Młodzieży z Łyszkowic, która specjalnie na ten dzień przyjechała. Zaznaczyć należy, że młodzież żeńska w dniu 3 maja dla większego uczczenia i nadania mu większej powagi przystępowała w dniu tym do Komunii Sw.

Prowadzenie młodzieży w duchu religijnym i patriotycznym, a szczególnie w dzisiejszych czasach, zasługuje bezwzględnie na wielkie uznanie.

— **Goście w Łowiczu.** W dniu 5 maja r. b. zwiedziło Łowicz 16 członków Koła Samorządowców Wyższej Szkoły Handlowej, w Warszawie na czele z profesorem tejże Szkoły p. Konstantym Krzeczowskiem i przedstawicielem Biura Związku Samorządu Ziemińskiego w Warszawie p. R. Grochowskiem.

Działacze samorządowi zwiedzili biuro Wydziału Powiatowego i Magistratu, elektrownię, rzeźnię, ochronkę miejską i Szkołę Rolniczą na Blichu—Wydziałów jakoteż kościół Kolegiacki.

Wskazówek i wyjaśnień udzielali Kołu w biurze wszyscy urzędnicy Wydziału Powiatowego i Magistratu, a w urządzeniach Wydziału pp. Bogatkowski i F. Niedzielski, w urządzeniach miejskich pp. Z. Strzemżalski, M. Klimecki, S. Kazancew i lekarz weterynarii W. Mercik i w Szkole Rolniczej p. Jan Olech.

Wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią posługę drogim zwłokom ś. p.

### Stanisława Przyrzyckiego

a w szczególności księdzu kapelanowi Karkowskiemu, pułkownikowi Weckiemu, por. Przybylskiemu, kapitanowi Sobolewskiemu, kapitanowi d-r. Rotstadowi, chorążemu Kuzemce, sierżantowi Orłowskiemu, którzy okazali dużo pomocy i współczucia, w ciężkich tych chwilach, oraz wszystkim kolegom i życzliwym składa serdeczne „Bóg zapłać”

Zona.

— **Postawia Związku Ludowo Narodowego** wystąpili do Sejmu w sprawie przyjęcia z pomocą ludności powiatów: Rawskiego, Skierniewickiego, Kutnowskiego i Łowickiego, które ucierpiały od orkanu w dniu 26-IV-1926 r. Wniosek został przyjęty przychylnie. Część kredytów została już przyznana. Do rozporządzenia p. Starosty pow. Łowickiego asygnowano 50 000 złotych. Jednak p. Starosta uważając powyższą sumę za niedostateczną poczynił starania o zwiększenie sumy.

— **Spadek dolara.** Na wieść o możliwości rządów lewicowych, dolar skoczył na giełdach zagranicznych do 1070.

Wiadomość zaś o powstałym gabinecie większości parlamentarnej kurs dolara obniżyła na 10.10.

— **Wielkie Święto Amerykańskie.** Wobec zbliżającej się daty zwrotu arkuszy adresowych, Komitet Obchodu 150 lecia Niepodległości Stanów Zjednoczonych spodziewa się, że kierownictwa szkół nadesłały cały materiał do dnia 15 ego maja, ażeby oprawa adresów mogła na czas być wykonana.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że Szkolnictwo Kresów w zrozumieniu doniosłości tego aktu, nadesłało już z wielu miejscowości, wypełnione podpisami uczniów i nauczycielstwa arkusze i służy dobrym przykładem dla pozostałych ośrodków kraju.

Adres Komitetu, Warszawa, Nowy Świat N. 72, Amerykańsko Polska Izba.

### Podziękowanie.

Sluchacze i sluchaczki kursów Sanitarnych Pol. Cz. Krzyża, składają serdeczne podziękowanie Zarządowi za zorganizowanie kursów, oraz Szanownym prelegentom: p. p. Dr. Dr. Baci, Dietrichowi, Rotsztadowi i Terajewiczowi, za podjętą pracę na wykładach.

Na cele Cz. Krzyża wśród sluchaczy kursów zebrano zł 20.

Łowicz 14 maja 1926 r.

### Podziękowanie.

Za odnalezioną zgubę—składam na schronisko dzieci na Korabce 5 zł, zaś uczciwemu znalazcy, który powyższą zgubę złożył na ręce ks. Majewskiego, składam serdeczne „Bóg zapłać”. K.

## DOKĄD IDZIEMY?

Jeżeli ktoś chciałby dowodzić, że rząd Państwa zajmuje stosunek nieprzychylny względem społeczeństwa i wyzyskuje jego dorobek społeczny, ten, albo orientuje się w zagadnieniach życiowych źle, lub też o ile czyni to świadomie, popelnia kłamstwo.... Tak nie jest! bo my najczęściej sami wyzyskujemy siebie, a czynią to ludzie, celem których jest jak najprędzej napchać kieszenie i wzbogacać się z uszczerbkiem bliźnich swoich.... Takie jednostki wprowadzają chaos w pojęciach ogółu i szachują planowe działania tych, co stoją przy sterze nawy państwowej. I gdyby postępowanie poszczególnych jednostek trwało, i nie było zahamowane, byłoby bardzo źle! nietylko w stosunku do społeczeństwa ale i Państwa. Państwo wówczas tylko będzie zasobne, jeżeli całe społeczeństwo odpowie godnie zadaniom swoim, i to jest cała tajemnica względem państwa i odwrotnie.

O ile społeczeństwo jest wyzyskiwane przez jednostki, to państwo podolać zadaniom nie może,— gdyż dobrobyt kraju polega w tym wypadku nie na jednostkach wzbogaconych.. W tem również kryje się i tajemnica drożyzny i ciągle narzekanie— że w Polsce jest źle, że w Polsce trudno żyć!

Ale kto temu jest winien? nad tem najmniej się zastanawiamy. A jednak winą jest samego społeczeństwa, które nie chce, czy nie umie odpowiednio zareagować na to błędne koło, w którym pozostaje, a wyrwać z niego nie potrafi.

Powyższe—myśli nasunęło nam katastrofalne podniesienie cen mięsa w Łowiczu do tego stopnia, że wprost ogarnęło przerażenie mieszkańców, dokąd my idziemy!

Poniżej przytaczamy porównawczą tablicę urzędową cen z trzech okolicznych powiatów która da dokładny obraz położenia, niepotrzebujący komentarzy.

## CENNIK

na wędliny i mięso wieprzowa od 8.V 1926 r.

	Łowicz	Sechaczew	Kutno	Skierniewice
	z a l k i l o g r a m			
Ślonina . . . . .	3.80	2.90	2.80	2.70
Sadło . . . . .	3.80	—	—	—
Smalec . . . . .	5.40	3.50	3.40	3.80
Schab . . . . .	4.—	2.70	2.40	—
Wieprzowina z dokładką . . . . .	2.60	—	2.—	2.30
Szynka wędzona surowa . . . . .	4.70	—	3.80	—
„ „ gotowana . . . . .	5.80	4.20	4.20	—
Baleron wędzony surowy . . . . .	4.70	—	—	—
„ „ gotowany . . . . .	5.80	—	—	—
Boczek wędzony surowy . . . . .	4.70	—	2.80	3.80
„ „ gotowany . . . . .	5.80	—	3.20	—
Kielbasa krakowska . . . . .	4.50	3.60	3.40	—
„ serdelowa . . . . .	4.50	3.40	3.—	—
„ zwyczajna . . . . .	4.—	3.40	2.80	—
„ surowa . . . . .	4.—	—	2.80	—
„ pasztetowa . . . . .	4.50	3.20	3.60	—
„ salceson . . . . .	4.—	2.40	2.80	—
„ serdelki . . . . .	4.70	—	3.60	—
„ parówki . . . . .	4.70	—	4.—	—

E. N.

## NADESLANE.

Szanowny Panie Redaktorze!

Niniejszym upraszamy Sz. pana o łaskawe zamieszczenie niniejszego protestu.

Wychodząc z zasady, że nie wolno krzywdzić ludzi czynu i energii, ludzi uczciwych, których przewodnią myślą jest, aby było jak najlepiej, ludzi miłujących Boga i Ojczyznę, a ponieważ wszystkie te zalety posiada p. Władysław Grabski, b. Premier, którego osobie znamy jako człowieka czystych rąk i zacnego obywatela kraju, który nam pomagał niejednokrotnie w zakładaniu kolek rolniczych i wszelkich poczynaniach dobro narodu, mających na celu przeto ogłaszamy najsurowszy protest przeciwko nikczemnym oszczercom, którzy starali się zaćmić czystą postać naszego kochanego p. Władysława Grabskiego.

Piotr Skierski, Piotr Golis, Franciszek Dalek, Stanisław Pędziejewski, Aug. Drzewiecki, Szelaż Mikołaj, Piotr Kaszewski, Adam Kunikowski, Jan Golis, Fr. Makowski, Tomasz Pędziejewski, Fr. Golis, Piotr Golis, Wojciech Golis, Jar. Blus, Jan Kowalski, J. Kacprzyk, Piotr Swiderski, Józef Minich, Jan Golis.

## Z kraju.

-z- Wyzwolenie kurczy się. Dowiadujemy się że p. poseł Piotrowski dotychczasowy członek klubu parlamentarnego Wyzwolenia, wystosował pismo do prezydium klubu, że z niego występuje. Przyczynę ustąpienia — motywuje, że wierzył do ostatniej chwili że klub poselski P. L. L. Wyzwolenia wkroczy na tory normalne i rozpocznie to wielkie dzieło, jakie zostało nań włożone przez wyborców. Zaś prócz własnych osobistych i wygórowanych ambicji, prócz ciągłych tarć i intryg do łapania władzy, niczego dojrzeć nie mógł w Wyzwoleniu i dla tego ustąpił.

-z- Zgon znakomitego historyka. Dnia 6 maja zmarł w Warszawie jeden z najwybitniejszych uczonych doby obecnej na polu historii, prof. Uniwersytetu Warszawskiego Władysław Smoleński. Należał on do Tych, którzy ukochali młodzież całym sercem. W wykładach swych ś. p. prof. Smoleński idąc po linii bezwzględnej bezstronności w ocenianiu wydarzeń, podkreślał z gorzką ironją bolejącego serca, dziejowe momenty Niepodległej Polski, w których aż nadto widoczne były skutki rozpanoszonego krzykactwa i niezgody wśród szerokich sfer rządzących. Śmierć wybitnego pedagoga i uczonego jest dotkliwym ciosem dla uczelni i sfer naukowych, a wśród rzesz uwielbiających go słuchaczy wywołała głęboki żal. W styczniu roku bieżącego U. W. obchodził jubileusz 50-cio letni uczonego, dając wyraz czci i sympatji dla Jego niestrudzonej pracy naukowej. Dla uczczenia Jubilata najwybitniejsi historycy postanowili wydać monografię Jego prac, która niestety ukazuje się już po śmierci ś. p. Wł. Smoleńskiego.

-z- Zrozumienie Szkolnictwa powszechnego. Wobec tego, że władze wyższe dla dokonania jaknajdalej idących oszczędności, postanowiły z dniem 1/VI r. b., pozbawić inspektorów szkół powszechnych środków lokomocji, zespół zdrowo myślącego obywatelstwa okolic Lublina, postanowił, własnym kosztem utrzymać konie inspektora szkolnego. Świadczy to, o należytem zrozumieniu, że szkolnictwo powszechne nie może pozostawać bez dozoru, gdyż nietylko nie rozwijałoby się, lecz nawet niemogłoby utrzymać się na obecnym poziomie, z braku odpowiedzialnego dozoru i kontroli.

Obywatele, popierajcie Ligę Morską i Rzeczną, zapisujcie się na członków u p. Strawińskiego w Banku Ziemi Łowickiej.

Zapewne czyn ten będzie służył przykładem dla obywateli całego Okręgu Lubelskiego.

Należy pragnąć ażeby nie tylko Okręg Lubelski szczylił się takimi obywatelami.

## ZE ŚWIATA.

δ Drożyzna w Rosji sowieckiej. Cukier rafinada 30 kop. funt (3 zł. klg.), cukier kryształ 25 kop. funt (2 zł. 50 gr. klg.), herbata 2 rb. 75 kop. funt (27 zł. 50 gr. klg.), sól 2 kop. funt (20 gr. klg.), nafta 5 kop. funt (50 gr. klg.), mydło zwykłe 20 kop. funt (2 zł. klg.), tytoń 2 rb. funt (20 zł. klg.), pszenica 2 rb. 10 kop. pud (50 zł. 40 gr. korzec), żyto 1 rb. 80 kop. pud (45 zł. 20 gr. korzec), owies 1 rb. 70 kop. pud (27 zł. 20 gr. korzec), jęczmień 1 rb. 55 kop. pud (37 zł. 20 gr. korzec), otręby żytnie 1 rb. 20 kop. pud (28 zł. 80 gr. korzec), mąka pszenna 3 rb. 50 kop. pud (2 zł. 24 gr. klg.), mąka żytnia 2 rb. pud (1,28 zł. za klg.), mąka kartoflana 5 rb. 50 kop. pud (3 zł. 52 gr. klg.), groch zwykły 2 rb. 10 kop. pud (1 zł. 35 gr. klg.), fasola 2 rb. pud (1 zł. 28 gr. klg.), siemie lniane 2 rb. 30 kop. pud (1 zł. 47 gr. klg.), kartofle 1 rb. 90 kop. ósemka (7 zł. 60 gr. ósemka), miód pszczelny 14 rb. pud (8 zł. 96 gr.), masło śmietankowe 70 kop. funt (7 zł. klg.), ser biały 20 kop. funt. (2 zł. klg.), jajka 45—50 kop. za 10 sztuk (80 — 90 gr. za sztukę.) drzewo brzoźowe 48—50 za sześń (192—200 zł. za sześń).

δ Wylonila się rosyjska organizacja chłopska mianująca się tytułem „Krestjanskaja Federacja”. Organizacja ta jest rządem konstytucyjnym z carem na czele, jednak nie z rodziny Romanowych, lecz z dynastji zagranicznej.

δ Co widział w Moskwie socjalista francuski Henri Beraud. Mieszkańcy Moskwy i Petersburga i wogóle mieszkańcy Sowdepji nie umieją śmiać się i uśmiechać, czemu dziwić się nie należy w obec rozstrzelań jakie miały miejsca w Rosji: mianowicie rozstrzelano: 28 biskupów, 129 księży, 6000 nauczycieli, 9000 lekarzy, 53,000 oficerów, 70,000 policjantów, 12,950 właścicieli ziemskich, 355,250 inteligentów, 193,200 robotników i 815,000 chłopów.

δ Chore perły. Istnieje prastary zabobon wschodni, który głosi, że perły, które straciły swój blask, odzyskują go w zetknięciu ze skórą młodej i ładnej kobiety. Nie każda jednak piękność rozporządza taką siłą leczniczą. Łatwo sobie można wyobrazić, jak są poszukiwane takie kobiety przez miłośników perel. Najpiękniejszy naszyjnik traci swoją wartość z chwilą, gdy ciepły, różowy koloryt perel przechodzi w martwą, trupią błądź. Jedyną na to radą—tak wierzą zabobonni zbieracze—uprosić ładną kobietę o noszenie chorych perel jakiś czas na szyi, dopóki nie odzyskają blasku. Oczywiście, płochy kobiety chętnie się godzą na tę kurację, ale ich mężowie patrzą niechętnem okiem na te magiczne praktyki i nieraz dochodzi z tego powodu do niesnask małżeńskich, kończących się separacją.

Tego rodzaju wypadek przedstawia ciekawy film „O czem marzą kobiety”, którego akcja rozgrywa się w kołach plutokratów amerykańskich, na pokładzie luksusowego jachtu i... w głębiach oceanu, wśród najad i nimf z orszaku Neptuna. Film ten w którym bierze udział 1000 najpiękniejszych kobiet Ameryki, wyświetlany jest w kinie wojskowem w Łowiczu.

## Rozmaitości.

### Żakie teraz czasy!...

Szanownemu Panu Prezesowi Okręgowego Z. L. N. Grabińskiemu, ku rozweseleniu, swój nieudolny wierszyk poświęcam.

Ten, co się stara, by Polska żyła,  
By się wzmacniała, by się krzewiła,  
Dostaje ciągi, a często lanie  
Choć by dał życie w ofierze za nie.

Uczciwość, trzeźwość, sumienność znana  
Jest dziś od wszystkich prześladowana;  
Z oddaniem dzisiaj jest rozbijanie,  
Prostego ludu na wędkę branie.

Jak ci smakuje poselska djeta  
Szkaluj na panów, na dawne „veta”,  
Krzycz: że panowie Mussoliniemu  
Oddają holdy, jak zbawcy swemu.

Po takim krzyku—pełne sukcesy,  
Palną ci brawo i pepeesy;  
Gdybyś ministrem był pożądanym  
Obrzucaj błotem polskie kaplany...

Pastory, Rabi ostaw na boku,  
Bo nie postąpisz tu ani kroku;  
Nie mów, że w Polsce żydy zawładną,  
Bo cię Brylowcy zaraz opadną.

Zamiary twoje mogą zniweczyć,  
Trudno ci będzie już się wyleczyć,  
Jakbyś w wymowie popełniał błędy  
Jedź do Trockiego, pytaj którądy

Bryle i Pluty tam się dostają  
I jak tam pierwszy pokłon oddają:  
Zbogacisz umysł w sowieckim rajku,  
Z kieszenią pełną wrócisz do kraju.

Stanisław Chlebny.  
gospodarz ze Złakowa Borowego.

## Humor i Satyra

Pani do nowo przyjętej slugi: —Pamiętaj, Marysiu, że u nas o ósmej śniadanie.

Marysia: — Dobrze, proszę pani, a gdybym przypadkiem zaspala, to niech pani na mnie ze śniadaniem nie czeka.

Kupiec: — Tak panie, handel to ciężka praca, człowiek cały dzień na nogach, a gdy klienteli pełno, to aż poty uderzają.

Klijent: — Pewnie, pewnie, hycel też się napoci przy obdzieraniu psa ze skóry.

— Co się z tobą działo, gdzieś się pan obracał?  
— Wyobraż pan sobie, byłem w Sowdepji.  
— Cóż? Jakże tam?  
— Hm! nie można narzekać.  
— Jakto? Więc nie jest tak źle?  
— Nie to. Ale spróbuj pan narzekać. Rozstrzelają.

## Sprawozdanie sytuacyjne

z działalności Magistratu m. Łowicza za m. marzec 1926 r.

Stan Kasy:

saldo na 1 marca 1926 r.	zl. 18.992 gr. 75
przychód w m. marcu	zl. 37.873 gr. 79
Razem	zl. 56.866 gr. 52
rozchód za m. marzec	zl. 39.088 gr. 75
saldo na 1 kwietnia 1926 r.	zl. 17.777 gr. 77

W okresie sprawozdawczym Rada Miejska odbyła 2 zwyczajne posiedzenia, na których między innymi uchwalono następujące statuty podatkowe na 1926 r., o podatku od zabaw publicznych i widowisk, o podatku hotelowym, o podatku od spadków i darowizn, o podatku od zaprotestowanych weksli, o opłatach od umów, o przeniesienie własności nieruchomości, o opłatach administracyjnych za czynności kancelaryjne biura Magistratu, dokonano wyboru 4-ch ławników od Sądu Pokoju I Okr., uchwalono dodatkowy budżet na 1926 r. na sumę ogólną w dochodach zł. 79.875 i rozchodach zł. 79.875.—nadano ewentualnie zmieniono nazwy 22 ulicom w mieście.

Zarząd Miasta odbył 2-a posiedzenia, poświęcone sprawom ogólnoadministracyjnym. Między innymi zatwierdzono 9 planów na budowę nieruchomości w mieście, poczyniono ulepszenia w systemie kasowo-rachunkowym biura Magistratu i załatwiono 57 drobnych spraw bieżących.

Komisja Gosp. Miejs. odbyła 1-o posiedzenie, na którym rozpatrzone były sprawy oświetlenia bram i schodów, nabycia gruntu na Korabce dla przeprowadzenia ulicy.

Komisja szarwarkowa odbyła 4-y posiedzenia, poświęcone rozkładowi świadczeń szarwarkowych na mieszkańców miasta i ustaleniu wysokości ekwiwalentu pieniężnego za nieodbyłą powinność szarwarkową z naturalną.

Komisja sanitarna odbyła 3-y posiedzenia i dokonała przeglądu wszystkich studzien w mieście.

Komisja Finansowo Budżetowa odbyła 3-y posiedzenia, na których rozpatrzone zostały statuty podatkowe na 1926 r. i dodatkowy budżet na 1925 r.

Komisja podatku od lokali odbyła 9 posiedzeń, na których rozpatrywane były rekursy przeciwko wymiarowi podatku od lokali i została dokonana jedna wizja lokalna.

Urząd Rozjemczy do spraw mieszkaniowych odbył 5-ć sesji, na których załatwione zostało 11-ie spraw.

Dozór Szkolny odbył 1-o posiedzenie poświęcone rozpatrzeniu spraw karno-szkolnych.

W dniu 30 marca zakończono rok szkolny na kursach miejskich dla dorosłych i analfabetów.

Burmistrz (—) *L. Gołębiowski.*

Sekretarz (—) *Z. Strzemzalski.*

## Z PRASY.

### „Samorząd Miejski”.

Zeszyt kwietniowy z r. b. organu Związku Miast Polskich „Samorządu Miejskiego”, jak i zeszyty poprzednie, uwzględnia w szeregu prac i sprawozdań konieczność wysoce pouczającego zaznajamiania swych czytelników ze stanem i rozwojem różnych zagadnień municypalnych zagranicą. Omawiany zeszyt otwiera wyczerpująca praca dr. R. Sikorskiego, Nacz. wydz. samorz. miejsk. Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, p. t. „Pracownicy miejscy Paryża”, w której kompleks kwestyj dotyczących pra-

cowników prefektury Sekwany poprzedzony został treściwym przedstawieniem ustroju zarządu miejskiego w Paryżu, oraz ustroju urzędu prefektury Sekwany; pracę dr. Sikorskiego, doskonałego teoretyka i znawcę praktycznego spraw samorządu miejskiego, dobitnie charakteryzuje przejrzystość układu, oraz umiejętność przechodzenia od szczegółowej analizy do syntezy i lapidarnie ujętych wniosków praktycznych. W kronice zagranicznej czytamy pełną połoitu mowę p. Guillaumin'a przewodniczącego paryskiej Rady Miejskiej, wygłoszoną z okazji otwarcia i powitania III-go Międzynarodowego Kongresu Miast w Paryżu. W tejże kronice znajdujemy omówienie i początek streszczenia epokowego wydawnictwa Międzynarodowego Związku Miast p. t. „Le Régime Municipal dans les divers Pays” (Ustrój miejski w różnych krajach) nabierającego dla nas szczególnie doniosłego znaczenia jeszcze i z tego względu, iż po raz pierwszy w podobnego rodzaju wydawnictwie zagranicznym omówiono ustrój samorządowy miast polskich, ich położenie finansowe, oraz władze autonomiczne w Polsce.

Ze spraw krajowych, omówionych w kwietniowym zeszycie „Samorządu Miejskiego” najbardziej zainteresuje czytelników wiadomość, iż Związek Miast Polskich zainicjował i organizuje wystawę p. n. „Mieszkanie i Miasto”, która odbędzie się w Warszawie w drugiej połowie czerwca r. b.

Dużo interesującego materiału zawiera ułożona według rzeczowych działów kronika z miast polskich.

Zakończąca omawiany zeszyt nowy dział redakcyjny wyjaśnień, opinii i porad prawnych, w którym znajdujemy miarodajną opinię Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej odnośnie do kwestji—czy miasto, posiadające własną pragmatykę i fundusze emerytalne są wolne od obowiązku ubezpieczenia pracowników samorządowych (urzędników) na wypadek bezrobocia.

Jako oddzielne, bezpłatne dodatki dołączone są do omawianego zeszytu dwa skorowidze: ustaw i rozporządzeń (za czas od 1/I do 1/II r. b.) oraz druków sejmowych (za czas od 4/I do 24/II r. b.)

### „Rolnik Ekonomista”

Wyszedł z druku Nr. 3 czasopisma „Rolnik Ekonomista” organ Związku Polskich Organizacji Rolniczych, pod kierownictwem p. t. J. Gościckiego i redakcją Augusta Iwańskiego.

Numer zawiera w treści artykuły: Inż. B. Powierzy „W sprawie kredytu melioracyjnego”, Z. Inatowicza—„Podniesienie chowu inwentarza przez organizację jego zbytu” (dokończenie), Z. Chrzastowskiego—„Syndykat sprzedaży pszenicy w zachodniej Kanadzie”.

Prócz tego sprawozdania z działalności Związku Polskich Organizacji Rolniczych oraz bogaty dział kronikarski z dziedziny finansów, podatków, spółdzielczości, ustawodawstwa, polityki handlowej, przemysłu rolnego, statystyki i wiadomości różnych”.

### Dr. med.

## I. Jakubowski

Podręczna № 26, I piętro.

**Choroby wewnętrzne, skórno-weneryczne i niemoc płciowa.**

Przyjmuje codziennie od godziny 9 do 2 popołudniu i od 3½ do 8 wieczorem.

Panie od godziny 1 do 2 pp. i od 3½ do 4½, pp.

**Kino Wojskowe 10 p. p.**

Od czwartku 13-go do Niedzieli 16-go

MOTTO: on dał jej wszystko, co mógł—ale ona chciała klejnotów i pereł.

**„O czym marzą Kobiety“**

(Tragedja mężatki która była niewolnicą swej próżności.)

Najpiękniejszy film salonowo-sensacyjny naszych czasów i najnowszy obraz popisowy wytwórni Fox.

Nad program:

Arcywesola komedia p. t.

**„POLOWANIE NA MĘŻA“**

Przed każdym seansem RADJO — KONCERT od godz. 9-ej Radjo-komunikaty P. A. T.

**Komunikat.**

Zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Skarbu płatną była dotychczas jedynie 1/4 część różnicy pomiędzy płatnemi trzema definitywnemi ratami (od płatników od 5 stopnia wzwyż w I grupie kontyngentowej—60% tych rat), wpłatami uskuteczniemi w formie zaliczek i prowizorycznych rat podatku majątkowego.

Obecnie, zanim zmiana poboru podatku majątkowego nie zostanie rozstrzygnięta w drodze ustawodawczej, wyznacza Ministerstwo Skarbu terminy płatności pozostałej części wspomnianej różnicy i rozkłada ją na dwie równe raty płatne:

I-sza do końca maja 1926 r.

II-ga „ „ „ października 1926 r.

Zarazem Ministerstwo Skarbu komunikuje, że pobór powyższych rat od płatników od 5 stopnia wzwyż, których majątki zaliczono do I i III grupy kontyngentowej został ograniczony narazie do wysokości definitywnego wymiaru podatku majątkowego bez zwwyżki kontyngentowej (przedz. 2 kol. 1 i 3 nakazu płatniczego wzór Nr. 25 wzgl. kol. 3 nakazu płatniczego wzór Nr. 26).

Dla właścicieli domów, podlegających ochronie lokatorów, utrzymuje się w mocy wyznaczone poprzednio terminy płatności wspomnianej różnicy, a mianowicie:

I rata do dnia 15 lutego 1926 r.

II „ „ „ 15 maja 1926 r.

III „ „ „ 15 sierpnia 1926 r.

IV „ „ „ 15 listopada 1926 r.

Naczelnik Urzędu Skarbowego *Burgraff.*

**Sprzedaje się fortepian**

**Kerntopfa**

krótki. Mostowa 3. 1 piętro.

3—2

Żłama Zajac zgubił dokument wojskowy wydany przez P. K. U. w Łowiczu. 3—1.

**Dr. med. T. JASIOBĘDZKI**

Choroby skórne, weneryczne i kosmetyka.

Przyjmuje tylko we wtorki i piątki. Godz. 12—3. Panie godz. 3—4. Nowy Rynek 4. 3—1

**Ogłoszenie.**

Magistrat m. Łowicza ogłasza przetarg na ułożenie chodników łącznej długości około 700 m. b. Oferty składać należy do Wydz. V Magistratu, przy czym w takowych należy podać:

- 1) cenę ułożenia chodnika za 1 metr kwadr.
- 2) „ „ „ bortnicy za 1 metr bieg.
- 3) „ „ „ wraz z dziećmi, starych chodników dojazdów do bram z kostki granitowej na piasku za 1 metr kwadr.

Termin składania ofert upływa w dniu 18.V. 1926 r. o godz. 12 w południe.

Magistrat zastrzega sobie wybór oferenta bez względu na zadeklarowaną sumę, oraz prawo pobrania kaucji.

Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

*Magistrat m. Łowicza.*

**Zawiadomienie.**

Magistrat niniejszym podaje do wiadomości, że p. inż. Franciszek Augustynek, przyjmuje interesantów w sprawach planów pomiarowych miasta w każdą środę od godz. 11 rano do 3 po poł.

Zaś p. inż. Stanisław Porczyński, rzeczoznawca do spraw budowlanych przy Magistracie, przyjmuje interesantów w sprawach budowlanych również w każdą środę od godz. 5 po poł. do 7 wieczór w biurze Magistratu (Wydział Gospodarczy).

*Magistrat.*

Łowicz 10.V.1926 r.

**Chrześcijańska**

**Pracownia czapek uczniowskich**

I CYWILNYCH WSZELKICH TYPÓW

Oddziału Łowickiego Narodowej Organizacji Kobiet

Czynna od dnia 4 maja r. b.

w Łowiczu ul. Nowy Rynek 2.

**Mereżki maszynowe**

K. Pstruszeńska. Warszawska Nr. 1.

Ajdel Doren zgubiła dowód osobisty, wydany w Starostwie w Kutnie. 3—2.

**Cena numeru 30 groszy, kwartalnie 3.60 zł.; z przesyłką pocztową 4 zł.**

— CENA OGŁOSZEŃ ZA WIERSZ GARMONTOWY LUB JEGO MIEJSCE: —

Przed tekstem na 1 stronie 80 groszy. \*  
Nekrologi i reklamy 60 groszy. \*

\* Ogłoszenia zwyczajne wiersz 50 groszy  
\* Drobnie ogłoszenie za wyraz 25 groszy

Adres Redakcji i Admin.: ŁOWICZ, ziemi Warsz. Telefon № 52.  
Rękopismów niezastreżonych redakcja nie zwraca.

Redakcja jest otwartą codziennie od 10 rano do 1 pop.

W myśl postanowienia zjazdu prasy prowincjonalnej wszelkie sprawozdania i podziękowania są płatne.

Redaktor Edward Nowakowski.

Druk K. Rybackiego w Łowiczu.

Wydawca Karol Rybacki.